

PROJEKT BADAWCZY „HUMANIZM POLSKI” – NA PÓLMETKU

Trzy lata temu, we wrześniu 2007 r., odbyło się kolokwium inaugurujące prace nad projektem badawczym *Humanizm. Idee, nurty i paradygmaty humanistyczne w kulturze polskiej* (PBZ-MNiSW-03/II/2007), którego realizację zaplanowano na lata 2008–2011. Wstępne wyobrażenie o renesansowej skali tego projektu może dać informacja, że w tym stosunkowo krótkim czasie zaplanowano publikację ponad dwudziestu tomów studiów i edycji źródłowych! Międzynarodowy zespół naukowy kierowany przez prof. dr. hab. Alinę Nowicką-Jezową (Instytut Badań Interdyscyplinarnych UW) postawił więc przed sobą nie lada zadanie, zdefiniowane ogólnie w tytule projektu: przebadanie istoty, struktury i dziejów polskiego humanizmu traktowanego jako element tradycji narodowej i europejskiej zarazem, interpretowanego jako wartość kulturowa „obdarzona mocą długiego trwania”, tj. powstała w dobie staropolskiej, kształtowana przez kolejnych sześć stuleci i „stająca się” aż do dzisiaj. Zadaniem projektu jest również krytyczna rewizja pojęć, weryfikacja utartych, często zideologizowanych sądów oraz uzupełnienie studiów nad humanizmem europejskim o syntezę uwzględniającą jego pierwiastek polski. Rezultaty badań prezentują trzy serie: *Syntezy* – zbiory rozpraw historycznoliterackich (historycznokulturowych) oraz dwie serie edycji krytycznych, *Polonika* i *Inedita*, obejmujące wydania zachowanych w zbiorach zagranicznych i polskich dawnych tekstów o charakterze humanistycznym, dotąd albo nieznanych, albo też niepublikowanych, a co za tym idzie, praktycznie nieobecnych w świadomości literaturoznawców.

Celem niniejszego omówienia jest przybliżenie czytelnikom „Ruchu Literackiego” pierwszych siedmiu opublikowanych dotychczas książek: trzech tomów serii *Syntezy*, dwóch tomów *Poloników* oraz dwóch serii *Inedita*. Wydawcą wszystkich pozycji jest warszawskie wydawnictwo Neriton.

Książka *Humanizm polski. Długie trwanie – tradycje – współczesność (studia i materiały)*¹ jest tomem programowym, definiującym przedmiot i cel projektu oraz podstawowe założenia metodologiczne. Znalazły się tu m.in. materiały rejestrujące wstępny etap prac, przedstawione w ramach konferencji wrześniowej oraz późniejszej, zorganizowanej w maju 2008 r., pt. „Humanitas. Antropologia humanistyczna w kontekstach ideowych i filozoficznych”. Konwencjonalną prezentację „stanu badań” zastąpił w tomie wstępny tekst Piotra Urbańskiego – notatki na marginesie lektur; nie synteza, ale problematyzacja przeszłości debaty nad humanizmem. Esej w sposób subiektywny i świadomie wybiórczy omawia główne kierunki polskiej refleksji nad humanizmem, przypominając o nazwiskach i koncepcjach niedocenianych lub zapomnianych, komentując zarazem przypadki ideologizacji oraz ateizacji pojęcia.

Tom wstępny określa metodę opisu zjawisk stosowaną konsekwentnie w każdej z kolejnych syntez. Chociaż w centrum zainteresowania badaczy znajduje się literatura – punkt wyjścia stanowi wnikliwa lektura tekstów źródłowych – interpretacje dokonywane są zawsze z uwzględnieniem wielu aspektów rzeczywistości, w której tekst powstał: kontekstów kulturowych, społecznych, filozoficznych, religijnych i politycznych. Studia mają charakter interdyscyplinarny i komparatystyczny, obejmują komentarz historyczno-kulturowy, teoretyczno-metodologiczny, ponadto, stałym elementem jest tu refleksja dotycząca praktyki wychowawczej – dawnej i aktualnej edukacji humanistycznej. *Varietas* tomu wstępnego podporządkowana została podziałowi na cztery części. Ostatnia stanowi

¹ *Humanizm polski. Długie trwanie – tradycje – współczesność. Studia i materiały*, red. A. Nowicka-Jezowa i M. Cieński przy współpracy A. Pawlak, Warszawa 2008–2009.

omówienie projektów edytorskich, pierwsze trzy w artykułach o charakterze autorskim zapowiadają szereg zagadnień, które powrócą w kolejnych, uporządkowanych już tematycznie *Syntezach*.

Tytuł części pierwszej: *Profile epok – egzempla – zbliżenia*, obrazuje przyjętą w niej strategię badawczą. Autorzy przeprowadzają próbę formułowania uogólnień dotyczących historii i istoty humanizmu poprzez jego konfrontację z ideami istotnymi dla kolejnych epok – od doby staropolskiej po wiek XX. Elementem usprawiedliwiającym i weryfikującym owe uogólnienia jest dla nich jednak zawsze konkret, *egzemplum*, a analizowany tekst przedstawiany jest w podwójnej perspektywie kultury polskiej i europejskiej. Z każdego z artykułów wylania się jednocześnie dopowiedzenie, do określenie definicji humanizmu.

Mirosława Hanusiewicz-Lavallee w rozważaniach nad humanizmem polskim XVI i XVII w. przedstawia *studia humanitatis* jako metodę alternatywną wobec scholastyki na poziomie epistemologicznym, w wymiarze filologicznym i filozoficznym, determinującym sposób myślenia o wierze i doktrynie; humanizm to model myślenia o ludzkich możliwościach poznawczych, z którego zrodził się nowożytny sceptycyzm i krytycyzm. Blisko tematyki poruszonej przez autorkę znajduje się poświęcony socyniańskiemu racjonalizmowi, analizujący zagadnienie relacji *ratio et fides* tekst Mariny Ciccari. Osią szeregu artykułów stał się z kolei humanistyczny *modus vivendi* – drogi realizacji ideału *humanitas*. Barbara Milewska-Ważbińska charakteryzuje wypracowany przez elitę intelektualną Europy, *res publica litteraria*, model „bycia ku przyjaźni”. Mirosław Lenart zwraca uwagę na druki promujące ideę *militia Christi*, tworzone przez autorów „mniejszych” niż Erazm z Rotterdamu czy Ignacy Loyola, przedstawia przeprowadzane w tych pismach próby ukazania ideału *militia* jako równowartościowej z *lettere* drogi do cnoty. Maria Wichowa przybliży wzór *humanitas* ujawniającej się w pismach o tematyce rolniczej Jana Ostroroga, analizuje pojęcia *humanitas* pisarza, humanistycznego *otium* literackiego, *ars agriculturae* oraz *homo oeconomicus*. Sekcję staropolską zamyka spojrzenie Agnieszki Czechowicz na barokowe inspiracje tradycją Grecji i Rzymu: konfrontacja praktyki literackiej Wacława Potockiego, techniki imitacyjnej oraz tendencji emulacyjnej – z koncepcjami zaproponowanymi przez humanistyczną filologię.

Autor kolejnego rozdziału, Marcin Cieński, komentuje zmianę statusu dziedzictwa antycznego w XVIII wieku: moment przerwania ciągłości tradycji humanistycznej, identyfikowany jako jeden z etapów kryzysu świadomości europejskiej. Przedmiotem eseju jest przede wszystkim oświeceniowy dyskurs tożsamościowy; zarys wyjątkowej sytuacji Rzeczypospolitej przyjmuje natomiast formę wstępnego rozpoznania polskiego projektu współtworzenia nowoczesnej kultury, w którym nieopóźnia rolę odgrywały idee humanistyczne. Obrazem kolejnych przewartościowań tradycji humanistycznej jest przedstawiona przez Martę Piwińską analiza poglądów Mickiewicza i Mochnackiego. Romantyczna refleksja nad istotą człowieczeństwa wiązała się, jak twierdzi autorka, z kontestacją ideałów utożsamionego z renesansem humanizmu, poszerzała spektrum myśli humanistycznej, zwracając się ku cierpieniu, inności, irracjonalności, spoglądając na świat ludzi przez pryzmat nowej, „antyklasycystycznej” wrażliwości. Kolejna transformacja ideału człowieczeństwa przedstawiona została w interpretacji Norwidowskiego *Quidama* Rolfa Fiegutha. Zagadnieniem zajmującym najwięcej miejsca w profilach epok pozytywizmu i modernizmu jest tożsamość indywidualna. Pierwsze zbliżenie, w tekście Ewy Ihnatowicz, to metafora podróży jako procesu tworzenia własnego *ja* oraz jego więzi ze społeczeństwem; drugie zbliżenie, w eseju Grażyny Borkowskiej, to paradoks „dobrego życia” oraz miłość pojmowana jako warunek szczęścia oraz konstytutywny składnik tożsamości. Pośród wielu wątków poruszonych w artykułach dotyczących XX wieku warto wskazać jeszcze jeden – wpisujący się w nienową, ale ożywioną ostatnio za sprawą serii wydawniczej *Communicare*, dyskusję nad oralnością i piśmiennością: zarówno Marie Delaperrière, jak i Marta Wyka zwracają uwagę na rolę tekstu pisanego w refleksji nad istotą człowieczeństwa – humanizm to kultura książki, to „myślenie o człowieku poprzez medium literatury”.

Część II tomu wstępnego, zatytułowana *Humanitas polska w oczach innych kultur*, to kompozycja kalejdoskopowa: w opiniach, w stereotypach, w relacjach z podróży odbija się wizerunek zewnętrznego obserwatora kultury polskiej, przez obraz ten przenika jednocześnie zarys podziałów kulturowych wewnątrz Europy – realnych i subiektywnych, często zrodzonych na fali ideologii.

Widzimy proces wymiany myśli, dokonujący się poprzez lekturę oraz kontakty bezpośrednie, możemy domyślać się, jak i dlaczego przebiegały określone przemiany cywilizacyjne. *Włoskie spojrzenie na Rzeczpospolitą i jej mieszkańców* Wojciecha Tygielskiego, historia jednego mitu etnogenetycznego opowiedziana przez Jörga Schulte, *Zarys typologii bohaterów polskich w powieści francuskiej XVIII wieku* Marka Tomaszewskiego, *Obraz kultury i literatury polskiej w Szwecji na przełomie XIX i XX wieku* Ewy Teodorowicz-Hellman, esej Rolfa Fiegutha przedstawiający klasyków literatury polskiej odbiorcy niemieckojęzycznemu, czeskie interpretacje literatury polskiej omówione przez Krysztynę Kardini-Pelikánovą, wreszcie węgierskie propozycje opisu środkowo- i wschodnioeuropejskiej *humanitas* przybliżone przez Istvána D. Molnára – ta różnorodność określa miejsce Rzeczypospolitej w Europie, w perspektywie politycznej, dyplomatycznej, ekonomicznej, społecznej, kulturowej, artystycznej etc., a przyjęty zakres chronologiczny pozwala na wgląd w rzeczywistość XV-wieczną i późniejszą – aż po dzień dzisiejszy.

Część III, pt. *Obraz idei humanistycznych w badaniach lingwistycznych*, zapowiada zaplanowane w ramach projektu historyczne i filozoficzne studia nad językiem: sięgające poziomu pojedynczych leksemów, rekonstruujące znaczenia pojęć, zwłaszcza tych o szczególnym ciężarze aksjologicznym. W jej skład wchodzi trzy eseje: artykuł Barbary Otwinowskiej ukazujący humanistyczny, XVI-wieczny precedens teorii języka, „rekonesans lingwistyczny” Radosława Pawelca, analizujący semantykę humanistycznych słów-kluczy, oraz tekst Héléne Włodarczyk, komentujący XX-wieczną nieufność wobec języka, szczyt sceptycyzmu – wymierzonego w rzeczywistość i w mowę.

Drugi tom serii *Syntezy – Humanizm. Historie pojęcia* powstał w zespole badawczym kierowanym przez Andrzeja Borowskiego². Podejście krytyczne, rewizja skostniałych twierdzeń i pustych pojęć, obrona przed ideologizacją – wszystkie te postulaty realizowane są w dwu pozostałych *Syntezach*, w tej publikacji mamy jednak do czynienia z ich postacią, można by rzec, radykalną. Z jednej strony chodzi bowiem o klarowne zdefiniowanie oraz przywrócenie funkcjonalności samego pojęcia humanizmu, z drugiej – o refleksję nad tym, jak mówić (czy w ogóle mówić) o humanizmie i jak o humanizm pytać, a więc nad metodą i dyskursem współczesnej humanistyki. Tom ten ma służyć „odmetaforyzowaniu” i uściśleniu pojęć, a także uporządkowaniu zagadnień i założeń podstawowych dla całego projektu. Sprawia, że powracamy do artykułów z poprzednich tomów i wnikliwiej czytamy następne; pytamy, co oznacza powracający w różnych kontekstach epitet „ludzki” („ludzka religia”? „czysto ludzka jakość” w literaturze), jak ma się antropocentryzm do światopoglądu zwanego „humanistycznym”, zestawiamy Kristellerowską formułę mówienia o humanizmie z formułą Garinowską...

Metodologię przyjętą w tomie tłumaczy programowy esej Andrzeja Borowskiego *Humanizm jako przedmiot współczesnej humanistyki*; zespół autorów przedstawia ideę humanizmu w perspektywie historycznej i, za Kristellerem, filologicznej, nie tworzy przy tym ciągłej narracji historycznej, ale „historie idei”. „Historie” oznaczają ujęcie polifoniczne, problematyzujące zjawiska i przedstawiające je za pomocą różnych typów dyskursu historycznego, kulturowego i środowiskowego.³

Otwierające syntezę studium Anety Kliszcz przynosi analizę sposobów definiowania pojęć *homo*, „humanista” i „humanizm” w źródłach słownikowych – klasycznych i internetowych. Punktem odniesienia są tu przede wszystkim idea człowieka, dyskusja chrystologiczna oraz renesansowy model wychowania. Kolejne eseje przedstawiają historie „humanizmu opatrzonego epitetem”, zarazem precyzując sens i weryfikując funkcjonalność wiązanych z ideą określeń przymiotnikowo-chronologicznych („średniowieczny”, „barokowy”) oraz topograficznych („północny”, „śroziemnomorski”, „polski”)... Maciej Włodarski poświęca swą uwagę terminowi „humanizm średniowieczny”, sprawdza też, czy w epoce nazywanej średniowieczem wątki humanistyczne rzeczywiście się ujawniały, a jeśli tak, to w jakiej postaci. Andrzej Borowski przeprowadza rewizję frazeologizmu „humanizm renesansowy”: bada relacje pojęć składających się na to zestawienie, przedstawia filologiczne i kulturowe znaczenie terminu „humanizm”, przypominając jednocześnie o historycznym znaczeniu wyrażenia „humanista”, *studia humanitatis*, *Humanismus* etc. Autor streszcza również historię oddziały-

² *Humanizm. Historie pojęcia*, red. A. Borowski, Warszawa 2009 (seria „Syntezy”, t. II).

wania humanizmu renesansowego w Polsce, ponadto komentuje związek idei *humanitas* z problematyką tożsamościową, wreszcie, dokonuje krytyki odruchowego wiązania humanizmu z estetyką klasyczną. Dopełnieniem refleksji nad humanizmem renesansowym jest esej Bartosza Awianowicza, uzasadniający rozpoznanie wpływu wartości humanistycznych na kulturę miast Prus Królewskich. Podobny, geograficzny profil posiada artykuł autorstwa Jakuba Niedźwiedzia: próba krytyki „tradycyjnych” ujęć obrazu kultury Europy Wschodniej wiąże się tu z zastosowaniem dyskursu kolonialnego. Jakub Koryl, koncentrując się przede wszystkim na życiu i poglądach Erazma, dowodzi zasadności wyodrębnienia zjawiska humanizmu północnego, definiowanego zarówno według kategorii Kristellerowskich, jak i tych zaproponowanych przez Garina. Elwira Buszewicz komentuje chaos definicji „humanizmu barokowego”, przy czym uzmysławia „sprawczą moc” historyków literatury, którzy, przepisując komunały, są w stanie nadać hipostazom wartość zjawisk realnych. Rozprawa Alberta Gorzkowskiego obrazuje filozoficzną i etyczną jakość filologii, tłumacząc znaczenie „humanizmu biblijnego”, wskazuje na tkwiącą w przekładach biblijnych XVI-wiecznych humanistów „troskę o człowieka”. „Studium przypadku” pióra Grażyny Urban-Godziek, jak gdyby odwracając przyjęty w pozostałych artykułach tok myśli, prowadzi do formuły „humanizmu bukolicznego” – to propozycja interpretowania dostrzeżonego w poezji bukolicznej wzoru *humanitas* jako rezultatu i nośnika humanistycznego ideału „dobrego życia”. W ostatnim artykule tomu Barbara Kaszowska-Wandor rozważa XX-wieczny etap „przepisywania humanizmu” – analizuje reinterpretacje idei *humanitas* od Cassirera i Heideggera, przez „anty-” i „posthumanizm”, aż do otwartej perspektywy kolejnych transformacji.

Już w tomie wstępnym jego redaktorzy zastrzegali, że historyczna perspektywa badań zmusza do uznania równoważności dwu biegunów współczesnego dyskursu humanistycznego w Polsce: ateistycznego (jego omówienie znalazło się w szkicu Piotra Urbańskiego) oraz chrześcijańskiego. Trzeci tom serii *Syntezy*, zredagowany przez Mirosławę Hanusiewicz-Lavallee zbiór pt. *Humanitas i christianitas w kulturze polskiej*³, ogniskuje się na momentach zderzenia *humanitas* i *christianitas*, na kulturotwórczej konfrontacji odrębnych założeń etycznych, epistemologicznych, a także estetycznych, zmierza do przedstawienia syntetycznego obrazu polskiego humanizmu chrześcijańskiego jako tradycji ciągłej, ale, rzecz jasna, niejednorodnej, budowanej na nieustannych przewartościowaniach, reinterpretacjach pozytywnych i negatywnych, a przy tym, co istotne, znacznie odróżniającej się od analogicznych nurtów kultury europejskiej. Kompozycją tomu rządzi chronologia, jednakże, podczas gdy komentarz dotyczący kultury przedświeceniowej jest tu dość rozległy a zarazem szczegółowy, omówienie kolejnych epok przyjmuje postać wybiórczą, z wyraźną przewagą refleksji nad twórczością poetycką.

W artykule otwierającym cały tom Paweł Stępień poprzez analizę *Kazania na dzień św. Katarzyny*, *Rozmyślenia przemyskiego* oraz *Sermo IX* Mikołaja z Błonia odsłania elementy chrześcijańskiej nauki o wolności. To przyczynek do badań nad jednym z fragmentów kultury średniowiecza, bez których, jak podkreśla autor, nie jesteśmy w stanie pojąć nowości i wyjątkowości humanistycznych koncepcji człowieczeństwa. Wielowątkowe studium Mirosławy Hanusiewicz-Lavallee, przenoszące naszą uwagę na kulturę renesansu, konfrontuje humanizm chrześcijański z ruchami reformacyjnymi, wyprowadza wnioski dotyczące erasmianizmu, języka wernakularnego i przekładu (w tym wyznaniowości tłumaczeń Biblii), humanistycznej lektury ojców Kościoła, wreszcie związku panującej w Polsce tolerancji z ideami irenizmu. U podstaw refleksji leży tu m.in. problematyzacja relacji *ratio – fides – auctoritas*, epistemologii i etyki, a także teologii i retoryki. Problemem szczegółowym – „humanizmem chrystyjańskim” – zajęła się Katarzyna Meller: opisuje ona zbieżne z ideami renesansowego humanizmu treści zawarte w pismach Braci Polskich, w ich teologii, doktrynie chrystologicznej, refleksji antropologicznej, w praktyce filologicznej, retorycznej i translatorzkiej. W kolejnym zbliżeniu – w komentarzu Janusza T. Maciuszko dotyczącym zjawiska reformacji polskiej – najważniejszą rolę odgrywa tekst: jako pośrednik między człowiekiem a „brzmieniem:

³ *Humanitas i christianitas w kulturze polskiej*, red. M. Hanusiewicz-Lavallee, Warszawa 2009 (seria „Syntezy”, t. IV).

autentycznym (co do źródeł) i komunikatywnym (co do szaty językowej)”. Problem percepcji i rozumienia słowa – mówionego i pisanego – pociąga tu za sobą refleksję nad elitaryzmem humanizmu, nad stylem, ponadto nad biblizacją jako szczególną metodą historiograficzną.

Wiele miejsca w książce poświęcono tematyce miejsca tradycji klasycznej i humanistycznej w koncepcjach wychowawczych, w tym kwestii uzgodnienia tych tradycji z doktryną religijną. Zagadnienia te odgrywają rolę pierwszoplanową w rozważaniach Justyny Dąbrowskiej-Kujko, badającej jezuicką koncepcję *paidei*, a także w eseju Huberta Łaszkiewicza, skoncentrowanym na wschodnich terenach Rzeczypospolitej – obszarze wpływów prawosławnych i unickich. Ks. Stanisław Janeczek dostarcza argumentów, które podważać mają tezę o „laicyzacji systemu szkolnego” dokonanej rzekomo przez Komisję Edukacji Narodowej. Teksty Agnieszki Czechowicz oraz Janusza A. Droba ukazują natomiast dwa kontrastujące ze sobą rewiry kultury staropolskiej: sarmacki katolicyzm, z jego literaturą, obrzędami i emocjonalnością, oraz idący pod prąd (a może mimo) polskiej teologii przed-oświeceniowy libertynizm. Rozdział obejmujący zjawiska kultury polskiej przed epoką romantyzmu tworzą ponadto dwa studia literatury religijnej: pióra Wiesława Pawłaka, interpretujące XVII-wieczną poezję „uczoną”, oraz Tomasza Chachulskiego, badające poezję oświeceniową, niekoniecznie elitarną (polecam szczególnej uwadze fragment opisujący „szok estetyczny” przekładającego psalmy Karpińskiego, współbrzmiający skądinąd z passusem *Dziennika bez samogłosek* o fenomenie rymów w poezji średniowiecznej).

Dariusz Seweryn rejestruje moment, w którym rodzące się od schyłku antyku ze spotkania *humanitas* z *christianitas* problemy tracą ważność, a Biblia i tradycja grecko-rzymska zaczynają funkcjonować na równych prawach jako składniki uniwersalnego kodu kulturowego. Jego studium skupia się na pismach Słowackiego i Mickiewicza – na udziale topiki biblijnej i starożytnej, a także dyskursu oświeceniowego w ich koncepcjach historiozoficznych, politycznych i religijnych, których centrum stanowiła kategoria wolności. Problematykę kultury drugiej połowy XIX wieku reprezentuje wątek etycznej wartości spełnionego obowiązku – etycznej *praxis*, której ideowe źródło Stanisław Fita dostrzegł w renesansowych pismach reformacyjnych. Bernadetta Kuczera-Chachulska przedstawia z kolei interpretacje najpierw XIX-wiecznych, następnie XX-wiecznych liryków, w których dialog z Bogiem wypełnia manifest autonomii jednostki. Andrea Ceccherelli podejmuje temat postawy człowieka wobec Boga, doprowadzając tom do końca refleksją nad poezją XX wieku oraz słowami Miłoszowskiego Iwana Karamazowa: „Jeżeli Boga nie ma, / to nie wszystko człowiekowi wolno. / Jest stróżem brata swego / i nie wolno mu brata swego zasmucać, / opowiadając, że Boga nie ma”.

Planowa selektywność omawianych zjawisk, wielokrotna ekspozycja motywów i zjawisk, krytyczny, wręcz rewizjonistyczny ton artykułów, przybierających nieraz postać „głosu w dyskusji”, próby, serii pytań – wszystko to sprawia, że lektura syntez okazuje się stymulująca.

Do ożywienia debaty nad polskim humanizmem, a przede wszystkim do wzbogacenia dotychczasowego jego obrazu przyczynią się bez wątpienia realizowane w ramach grantu projekty edytorskie. Pod nazwą *Inedita* ukazują się reprezentujące kulturę humanistyczną źródła XVI- i XVII-wieczne, spoczywające dotąd w pierwodrukach i rękopisach. Za redaktorem serii, Romanem Mazurkiewiczem, dodam, że nie we wszystkich przewidzianych tu do publikacji tekstach wątki humanistyczne pojawiają się w „czystej postaci” – w niektórych spotkamy się z melanzem ideowym i estetycznym, w którym inspiracja humanistyczna podlega reinterpretacji w duchu religijności potrydenckiej czy estetyki barokowej. Poszczególne edycje krytyczne nawiązują w swej strukturze do wzorca wypracowanego przez twórców i redaktorów zasłużonej serii „Biblioteka Pisarzy Staropolskich”.

Do rąk czytelników trafiły dotychczas dwa tomy *Ineditów*. *Rytmy o porodzeniu przenaczyszysz Bogarodzice Panny Maryjej* (1613) Grzegorza Czaradzkiego⁴, znakomity przykład humanistycznej, ale i wczesnobarokowej praktyki translatorskiej, opublikowane zostały w opracowaniu Romana Mazurkiewicza oraz Elwiry Buszewicz wraz z tekstem podstawowym, a więc z poematem *De partu*

⁴ G. Czaradzki, *Rytmy o porodzeniu przenaczyszysz Bogarodzice Panny Maryjej*, wyd. R. Mazurkiewicz i E. Buszewicz, red. nauk. A. Nowicka-Jeżowa, Warszawa 2009 (seria „Inedita”, t. I).

Virginis Jacopo Sannazara, którego *Rymy* są nieznanym dotychczas przekładem, a także z aneksem gromadzącym świadectwa staropolskiej recepcji twórczości „chrześcijańskiego Wergiliusza” z Neapolu⁵.

Drugi tom, wydany przez Dariusza Chemperka, wieńczy szereg publikowanych od niedawna krytycznych wydań twórczości Jana Gawińskiego, udostępniając zbiór jego pieśni zachowanych w rękopisie nr 190 Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego⁶. Gawiński, XVII-wieczny „uczeń” Horacego, Kochanowskiego, Twardowskiego i Sarbiewskiego, to esteta, erudyta, poeta-filozof, czerpiący inspiracje z humanistycznej refleksji nad postawą etyczną człowieka i łączący tę refleksję z motywami charakterystycznymi dla poezji barokowej; czasem melancholijny, innym razem prześmiewczy, sięga po wątki epikurejskie, nieraz ujawnia też niemal sentymentalną wrażliwość na świat przyrody.

Profil redagowanej przez Dariusza Chemperka serii *Polonika* wiąże się mocno z historią – z długofalowymi skutkami wojen toczonych w Europie w XVII wieku. Złożoną kwestię dziedzictwa kulturowego narodów europejskich, stanowiącego zarazem szwedzki łup wojenny, znakomicie naświetla artykuł Ewy Teodorowicz-Hellman zamieszczony w omówionym na wstępie tomie *Humanizm polski. Długie trwanie*. Przedstawia w nim autorka aktualny stan badań nad polonikami, znajdziemy tu również informacje na temat prac bibliograficznych, kartograficznych i leksykograficznych realizowanych obecnie przez zespoły szwedzko-polskie.

Badania tekstologiczne i bibliograficzne prowadzone w Szwecji w ramach projektu *Humanizm* stanowią kontynuację prób skatalogowania poloników ze zbioru Zamku Skokloster, podjętych najpierw przez kustosz zamkowej biblioteki, Elisabeth Westin Berg, następnie przez samą Ewę Teodorowicz-Hellman. Prace te zaowocowały dotąd dwoma publikacjami: katalogiem poloników zamkowych⁷ oraz pierwszą edycją krytyczną czterech starodruków, zebranych w tomie *Polska siedemnastowieczna literatura okolicznościowa ze zbiorów Zamku Skokloster*⁸.

Opracowany przez Macieja Edera przy współpracy E. Westin Berg katalog *Polonika ze zbiorów Zamku Skokloster*, precyzyjnie usystematyzowany, opatrzone zestawieniami sygnatur, rękopiśmiennych zapisek proveniencyjnych oraz unikalnych starodruków, ponadto indeksem drukarzy, nakładców i księgarzy, pozwala zapoznać się ze specyfiką i pochodzeniem druków zgromadzonych w zamkowym zbiorze. Cztery unikaty wydane w drugim tomie *Poloników* poprzedzone zostały wstępem bibliotekoznawczym i historycznoliterackim, zakreślającym tło społeczne i kulturowe oraz przybliżającym kulturę literacką autorów; co więcej, do każdego z tekstów dołączone zostały objaśnienia tłumaczące realia oraz nazwiska przywoływane w lirykach, wskazujące odwołania do tradycji biblijnej, antycznej i humanistycznej, a także reminiscencje z twórczości XVI-wiecznej oraz momenty współbrzmienia z poezją tak renesansową, jak i barokową.

W ciągu kilku najbliższych miesięcy ukazać się kolejne publikacje grantowe: tomy *Syntezy* poświęcone antropologii humanistycznej, humanistycznym modelom nowożytnej kultury polskiej, klasycyzmowi jako ideałowi estetycznemu i doktrynie retoryczno-literackiej, dalsze tomy serii *Inedita* i *Polonika*, m.in. traktat Andrzeja Wolana *De libertate politica sive civili*, nowo odkryte pieśni religijne Sebastiana Klonowica (w jego własnym opracowaniu muzycznym!), nieznanymi zbiór *Emblematów* Mikołaja Mielezki, poemat Eliasza Pielgrzymowskiego *Poselstwo i krótkie opisanie rozprawy z Moskwą...*

⁵ Zob. recenzje: M. Włodarski, „Ruch Literacki” 2009, z. 4–5, s. 421–422; V. Nosilia, „Europa Orientalis. Studi e ricerche sui paesi e le culture dell’Est europeo” XXVIII (2009), s. 421–423 (oba teksty zostały też udostępnione w dziale „Recenzje” portalu www.humanizm.org.pl).

⁶ J. Gawiński, *Pieśni*, wyd. D. Chemperka, red. nauk. R. Mazurkiewicz, Warszawa 2009 (seria „Inedita”, t. II).

⁷ *Polonika ze zbiorów Zamku Skokloster. Katalog*, oprac. M. Eder przy współpracy E. Westin Berg, red. nauk. D. Chemperka, Warszawa 2008 (seria „Polonika”, t. I).

⁸ *Polska siedemnastowieczna literatura okolicznościowa ze zbiorów Zamku Skokloster*, wyd. S. Baczewski, red. nauk. D. Chemperka i J. S. Gruchała, Warszawa, 2009 (seria „Polonika”, t. II).

Projekt *Humanizm* to potężny impuls intelektualny – adresowany do środowiska naukowego, ale też do wszystkich zainteresowanych kulturą, zarówno w jej historycznym, jak i najbardziej aktualnym wymiarze. *Syntezy, Inedita, Polonika*, a ponadto stworzony w ramach grantu portal internetowy www.humanizm.org.pl (wraz z ogólnie dostępnym „Forum humanistycznym”) to zaproszenie nie tylko do pogłębionej refleksji nad naszą tradycją i współczesnością, ale również do dyskusji, do sporu, który „dla humanisty nie kończy się nigdy”⁹.

KLEMENTYNA GLIŃSKA

KULTURA PO PRZEJŚCIACH, OSOBY Z PRZESZŁOŚCIĄ – SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI

Zamiarem konferencji „Kultura po przejściach, osoby z przeszłością. Polski dyskurs postzależnościowy – konteksty i perspektywy badawcze” (Kraków, 27–29 maja 2010 r.) było zarysowanie i uporządkowanie perspektywy możliwych badań kulturoznawczych, wychodzących od proponowanego przez organizatorów pojęcia postzależności. Było to inauguracyjne przedsięwzięcie Centrum Badań Dyskursów Postzależnościowych (obok Katedry Antropologii Literatury i Badań Kulturowych Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego współorganizatora konferencji) – międzyuczelnianej sieci naukowej skupiającej Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego (siedzibę Centrum), Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Gdańskiego, Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Wydział Filologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego. CBDP (www.cbdp.polon.uw.edu.pl) poszukuje sposobu opisu sytuacji, w której przeszłość, zawierająca w sobie element podporządkowania, opresji, zawłaszczenia, określa stan kultury, przez którą jest zarazem przepracowywana. Postzależność łączy się więc z procesami emancypacyjnymi i z kształtowaniem nowych sposobów mówienia o doświadczeniu, przełamaniem wcześniejszego zdominowania. Badacze ze wspomnianych ośrodków, choć w przewadze literaturoznawcy, zgodnie z założeniami programowymi Centrum pokazali w trakcie konferencji interdyscyplinarność tego projektu, obejmującego szerokie pole badawcze polskiej (choć nie tylko) kultury.

Rozpoczynając konferencję, prof. dr hab. Ryszard Nycz (UJ) streścił i przybliżył założenia projektu badań postzależnościowych. Podkreślił szczególne znaczenie, jakie uniwersalny problem radzenia sobie z sytuacją opresji (a zwłaszcza jej artykulacji) przybiera na gruncie kultury polskiej – w kontekście porozbiorowym, pookupacyjnym, po-PRL-owskim, poemigracyjnym. Topografia polskiego dyskursu postzależnościowego musiałaby więc zawierać w sobie analizę znaczących praktyk artykulacyjnych – zaświadczonych zarówno w literaturze, jak i w innych tekstach kultury – występujących w tak nakreślonych sytuacjach, a także, naturalnie, zaznaczać podobieństwa między nimi, nie rezygnując z międzynarodowego kontekstu komparatystycznego oraz z systematyzacji teoretyczno-metodologicznych. Na koniec Nycz zilustrował problematykę trwającej zależności od przeszłości, odwołując się do metafory tytułowego wiersza z niedawno wydanego tomu Ewy Lipskiej pt. *Pogłos*, którego podmiot opisuje swoją sytuację następująco: „nie mogę wytłumaczyć / powracającej przeszłości”, a dalej: „Co mówi na / to lekarz? To tylko nie leczony, chroniczny pogłos”.

Narzucającym się pytaniem w obliczu zarysowanego powyżej projektu badawczego jest naturalnie jego stosunek do ustaleń i metod badań postkolonialnych, stanowiących jego inspirację. Wątkami tymi zajęło się w swoich referatach kilkoro uczestników konferencji. Prof. dr hab. Bogusław Bakula (UAM) podsumowywał stan dyskursu postkolonialnego w Europie Środkowej i Wschodniej, wskazując na możliwe do wyróżnienia charakterystyczne pola badawcze, pokazujące wspólnotę

⁹ Parafrazuje słowa, którymi Mirosława Hanusiewicz-Lavallee posłużyła się w artykule *Humanizm epok dawnych, czyli o ryzyku wątpienia. Pytania o formację humanistyczną w Polsce XVI i XVII wieku* [w:] *Humanizm polski. Długie trwanie – tradycje – współczesność*, s. 51.

pewnych problemów. Podstawowym zadaniem, o najszerzej problematyce, nazwał dyskusje we-wnątrz każdej regionalnej kultury, obejmujące też jej samoocenę (zwłaszcza na przykład badanie stereotypów czy charakterystycznych zjawisk językowych w perspektywie postkolonialnej). Dal-sze kwestie to między innymi relacje wzajemnej peryferyjności między poszczególnymi kulturami regionu, rozważania dotyczące spadku po imperiach (Rosji, ZSRR, ale też Austro-Węgzech), trak-towanego zarówno w tonie nostalgicznym, jak i antykolonialnym, problem przewagi dyskursu za-chodniego i wreszcie recepcję w Europie Środkowo-Wschodniej prac fundujących badania postko-lonialne, takich jak *Orientalizm* E. Saida. Prof. Janusz Korek z Uniwersytetu w Sztokholmie anali-zował z kolei adekwatność metod badań postkolonialnych – odnoszących się przecież wyjściowo do relacji między Pierwszym a Trzecim Światem – do kultur krajów i narodów Europy Środkowo-Wschodniej, argumentując za zasadnością ich stosowania. Definiując sam kolonializm jako zarów-no teorię, jak i praktykę obcego panowania nad zależnym, formy produkowania tej zależności, jej skutków i przekształceń, pokazał wspólnotę problemów, którymi zajmowały się od początku badania postkolonialne (począwszy od tych dotyczących terenu dawnych kolonii angielskich) oraz specyficz-nych dla obszaru Europy Środkowo-Wschodniej, jak choćby kwestię języka zdatnego dla porów-nania fenomenów postkolonialnych i postsowieckich – zwłaszcza w sytuacji trwających procesów globalizacyjnych.

Nieco odmiennie podejście zaprezentowała dr Dorota Kołodziejczyk z Uniwersytetu Wrocław-skiego, zastanawiając się już w tytule swego wystąpienia, czy *postkolonializm dobrze znosi podróże*. Wskazała na niekorzystne strony aplikacji postkolonializmu do problemów kultur Europy Środkowej i Wschodniej (zwłaszcza na przykład usztywnienie metodologiczne, nieprzystawalność pewnych nar-zzędzi do problemów regionu – wobec niewystępowania w nim mentalności postkolonialnej). Takie badania ryzykowałyby także, że z konieczności będą przyczynkarskie, podciągając przy tym swoje przedmioty pod matrycę wypróbowanej metodologii. Kołodziejczyk postuluje więc wypracowanie rozumienia zależności wykraczającego poza dawny, dwudzielny obraz świata. Pozytywną możli-wością teoretyczną jest w tym kontekście właśnie pojęcie postzależności, które pozostaje niezależne od myśli postkolonialnej i może wejść z nią w dialog, co pozwoli na potraktowanie tych kategorii jako porównawczych, służących także do krytycznych badań procesów globalizacyjnych. Na innym tle podobnymi mechanizmami ryzyka dotyczącego teorii kultury zajmowała się mgr Anna Mach z UW w wystąpieniu dotyczącym używania wypracowanej na gruncie zachodnim kategorii kultu-ry posttraumatycznej w polskiej humanistyce. Zdaniem autorki w wielu dotychczasowych projek-tach badawczych kategoria ta okazuje się nieskuteczna, nie ma wyraźnego uprawomocnienia, a przy tym przedstawiana jest w sposób uproszczony i zredukowany – do opowiedzenia i zanalizowania polskiej historii potrzebne jest więc wypracowanie odmiennych narzędzi, umocowanych w badanej kulturze.

Specyfika kultury polskiej oraz kultur innych krajów regionu ujmowana w kategoriach post-zależnościowych była tematem wielu szeroko zakrojonych referatów. Prof. dr hab. Marek Zaleski (Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk) określił polski dyskurs postzależnościowy jako postromantyczny dyskurs mesjanistyczny, oparty w swej historiozofii na teologii męczeństwa, sta-wiający sobie cele tożsamościowe. Pytał w tytule swego wystąpienia, czy tak rozumiany dyskurs postzależnościowy *może wybić się na niezależność*, czy też w wyniku uczestnictwa w nim Polacy muszą stale pozostawać zakładnikami własnej przeszłości. Używając pojęć psychoanalizy (i od-wołując się także do najnowszych wydarzeń polskiego życia politycznego i społecznego), Zaleski zauważył, że uzyskanie tej niezależności musiałoby polegać na przepracowaniu i zintegrowaniu treści usuwanych poza uniwersum symboliczne wspólnoty, a więc w efekcie na komunikacji z ca-łością doświadczenia, wraz z jego ambiwalencją i niejednoznacznością. Podobne wątki poruszała prof. dr hab. Hanna Gosk (UW), rozważając funkcjonujące w kulturze narracje losu polskiego pod kątem roli, jaką grają w nich wątki wstydu i upokorzenia – a raczej ich usunięcie z tych wspólnoto-wych opowieści o odrębności, przymusie walki i cierpienia, uwięzieniu i skazanym na klęskę buncie. Heroizm, martyrologia i krzywda eliminują inne wzorce opowiadania – czynią je wstydliwymi, a zarazem pozbawiają je głosu. Polska ofiara stale jest godna i szlachetna, a nie upokorzona czy

wstydliva – narracja wstydu charakteryzuje się więc zawsze niedopowiedzeniem, przemilczeniem, hybrydycznością, nieostrością, ale potajemnie współlistnieje z tą dominującą, podmywa ją, co uruchamia wciąż na nowo mechanizmy wykluczenia.

Dr Ewa Graczyk (UG) w wystąpieniu zapowiedzianym tytułem „Po wojnie, za Łabą, z Trómiasta” uzupełnionym formułą „Praktyczna teoria PRL-u w budowie: teoria mała, ale agresywna” wyznaczała – zarysowując wyraźną perspektywę autobiograficzną – swoistą mapę zależności czasów PRL. Zauważyła istnienie dwóch centrali: politycznej, w sferze władzy – a więc ZSRR, oraz intelektualnej i zarazem emocjonalnej – Zachodu. Skomplikowana sytuacja podwójnej zależności skutkowałą wzmogłą bezradnością opresjonowanej kultury polskiej – co istotne w kontekście przełomu, gdy pozostaje tylko jedna centrala – upragniony Zachód. Jego rzeczywistość przedstawia się jednak inaczej, niż używany w strategiach oporu wobec władzy PRL fantazmat normalności i naturalności, które miały być celem transformacji. W tym kontekście Graczyk zwróciła uwagę na powszechne w PRL (i niechciane) doświadczenie nierealności, widmowości świata, które nie odeszło w niepamięć, ale stanowi dziś kontekst dla radzenia sobie z rzeczywistością konstruktów, sztuczności, instalacji. Na przykładzie takich zjawisk okazuje się, że upragniona normalność, przejrzystość komunikacyjna i niezależność jest w pewnym sensie niemożliwa do osiągnięcia. Z kolei prof. dr hab. Leszek Koczanowicz (Dolnośląska Szkoła Wyższa) zajął się przede wszystkim okresem po transformacji ustrojowej, zwracając uwagę na fakt, że w Polsce – jako w pierwszym, jego zdaniem, kraju w Europie – o podziałach politycznych zaczęła decydować pozycja w toczonych w społeczeństwie wojnach kulturowych. Ten fakt wyznacza okres post-postkomunizmu (w przeciwieństwie do postkomunizmu, w którym o kształcie życia politycznego decydowały głównie zmiany gospodarcze, liberalizacyjne etc.), kiedy podziały społeczne i polityczne zaczynają opierać się na wartościach. Podkreślił przy tym niejasność rozkładu wartości, wobec którego fundamentalna opozycja kształtuje się na podstawie definiowania autentyczności polskości i narodu, ściśle związanego ze stosunkiem do zależnościowego przebiegu ich rozwoju i odwołaniem do tradycji.

Prof. dr hab. Brygida Helbig-Mischewski (Uniwersytet Humboldtów w Berlinie) pokazała natomiast wschodnioniemiecki przykład dyskursu postzależnościowego w postaci psychoanalizy Hansa Joachima Maaza, która stanowi konfrontację z sytuacją przymusowej zależności – bynajmniej niezakończoną wraz z pokojowym przewrotem 1989 roku. Ten ma dla autora charakter pozorny – to naprawdę obrót, salto, po którym nie następuje zmiana pozycji czy kierunku. Zdaniem Maaza, analiza psychologii społecznej NRD ukazuje model człowieka podporządkowującego się opresji, społeczeństwa z zablokowanymi emocjami, kształtowanego przez syndrom braku i podatnego na zależność. Wydobywa on podobieństwa między mechanizmami ucisku systemu socjalistycznego i realnego kapitalizmu – i postuluje w tej sytuacji „rewolucję psychiczną”.

Ciekawym uzupełnieniem tych kwestii były referaty mgr. Pawła Wolskiego z Uniwersytetu Szczecińskiego i dr. Marcina Filipowicza (UW/Univerzita Hradec Králové), łączące się także z zagadnieniami ściśle literaturoznawczymi, które wypełniły pozostałą część konferencji. Wolski zajął się wspólnym, ogólnoeuropejskim podręcznikiem *Literatura Europy. Historia literatury europejskiej* (polskie wydanie – 2009), pokazując, że wbrew emancypacyjnemu, liberalnemu i postkolonialnemu zamiarowi książki dokonuje ona swoistej kolonizacji literatury polskiej, unieruchamiając ją przez wpisanie w zaprojektowaną ideę europejskości. Skupił się zwłaszcza na zawartej w niej interpretacji twórczości Tadeusza Konwickiego, przedstawionego jako dysydencki, romantyczny bohater-buntownik, kosztem tego, co dla niego najbardziej charakterystyczne (zwłaszcza pewnej nieoczywistości podmiotu, jego sylleptyczności etc.). Z kolei Filipowicz, posługując się korpusem czeskich tekstów pamiętnikarskich z drugiej połowy XIX w. (i wyabstrahowanym z niego problemem tworzenia się wzorców męskości u młodych chłopców), pokazał szerzej występujące w Europie Środkowej zjawisko specyficznego ukształtowania sytuacji zależności. Obok uczestnictwa w kulturze dominującej (w tym wypadku chodzi o wzorce austro-węgierskie) wytwarza się bowiem reakcja emancypacyjna, która skutkuje subwersywnym podejściem do tych wzorców, a w ostatecznym efekcie – wytworzeniem się odmiennego modelu męskości, podważającego, choć nie negującego, ten hegemoniczny.

Pozostałą część obrad wypełniły referaty analizujące różne postaci postzależności zaświadczonej w literaturze – zarówno proponujące spojrzenia ogólne czy typologie, jak i skupiające się na interpretacji konkretnych, pojedynczych tekstów. Prof. dr hab. Przemysław Czapliński (UAM) pytał, kim jest podmiot postzależnościowy, charakteryzowany przez zobowiązanie do wolności, którą powinien zawdzięczać sobie i komunikować na zewnątrz. Na przykładzie powieści Antoniego Libery, Rafała Ziemkiewicza i Janusza Andermana pokazywał, jak zadanie to staje się na wielu poziomach problematyczne – oraz jak literatura wchłania elementy języka postkolonialnego do opisu rzeczywistości polskiej, nakłada na nią pewne kategorie, tworząc swoistą scenę metazależnościową. Prof. dr hab. Ewa Kraskowska (UAM) porównywała odnoszenie się literatury powstałej po roku 1918 i 1989 do poprzedzającego okresu zależności, zauważając generalną niechęć do obrachunków z traumą zaborów w literaturze dwudziestolecia. Z kolei ta powstająca po 1989 r. okazuje się, jej zdaniem, nierozzerwalnie związana z PRL-owską przeszłością, która ją określa i od której nie dzieli jej wyraźna granica.

Dr Arleta Galant (USZ) analizowała autobiografie Andy Rottenberga i Ewy Kuryluk w kontekście teorii umiejscowienia Adrienne Rich. Istotny okazał się postulat uniknięcia w badaniach kobiecego podmiotu autobiograficznego zarówno radykalnego konstruktywizmu, jak i esencjalizmu, w drodze do „politycznej hermeneutyki” tekstu, w myśl której wierzchołkami autobiograficznego trójkąta stają się władza, „ja” i emancypacja. Galant zwróciła uwagę na możliwość poszerzenia genderowej refleksji na temat kobiecych „odmiejszcowań”, poszukiwania własnego miejsca, jego utraty, znikania o perspektywę postzależnościową. Upominała się o „margines marginesu”, taki jak miejsce żony w *Dziennikach* Jarosława Iwaszkiewicza, w jego narracji funkcjonujące w oczywisty sposób jako miejsce milczenia. Dr Bartosz Dąbrowski (UG) połączył w swoim referacie pojęcie postpamięci z kontekstem lokalności naznaczonej traumą i memorialnym zerwaniem. Wskazał na trzy literackie sposoby radzenia sobie z tą sytuacją w prozie autorów urodzonych w latach 70. i na początku 80. – strategię anachronizmu (Jacek Dehnel), anakolutu (Sylvia Chutnik, Dorota Masłowska, Michał Witkowski z *Barbarą Radziwiłłówną z Jaworzna-Szczakowej*) oraz protezy. Tę ostatnią opisał szczególnie na przykładzie *Kroniki umarłych* Daniela Odiji z użyciem psychoanalitycznych rozważań Nicolasa Abrahama i Marii Torok, łączących pojęcie pamięci protetycznej z kategoriami widma, krypty i inkorporacji. W tej interpretacji zredukowana do znaku pamięć staje się protezą, formacją obronną przed niszczącym znakiem i znaczeniem – w efekcie podmiot okazuje się zależny od rozpadającej się narracji, a pojęcia historii i tożsamości tracą swoją siłę.

Mgr Justyna Tabaszewska (UJ) w jedynym na konferencji referacie poświęconym w całości utworom poetyckim zajęła się motywem utraconego miejsca w polskiej poezji dwudziestowiecznej. Używając wprowadzonych przez Hansa Beltinga pojęć miejsca realnego i wyobrazonego, pokazała problematykę zależności od łączącej się z przeszłością, nieosiągalnej przestrzeni oraz prób wyzwolenia się z niej w utworach Czesława Miłosza, Zbigniewa Herberta, Tadeusza Różewicza i Stanisława Barańczaka. Zauważyła, że jakkolwiek usiłowanie wywikłania się (na różne sposoby) z uzależnienia jest bardzo ważnym tematem tej poezji, to jednak stanowi ona jednocześnie argument za niezbędnością akceptacji kulturowej zależności.

Mgr Paulina Małochleb (UJ) mówiła o tym, że motyw imperium rosyjskiego, który utracił atrakcyjność w literaturze głównego nurtu po 1989 r., pozostał obecny nie tylko w społecznym sposobie myślenia o Rosji, ale także w rejestrze literatury popularnej – fantastyki. Analizowała trzy należące do tego gatunku powieści – *Bestię* Marka Świerczka, *Lód* Jacka Dukaja i *Samożwańca* Jacka Komudy, przekształcające utrwalone opresyjne czy męczeńskie wzorce mówienia o Rosji, rewidujące polskie mity. Poszukując nowych form opowieści o Rosji, teksty te wykorzystują nowe sposoby przedstawiania, ale – jak zauważyła Małochleb – wciąż wracają do znaturalizowanych stereotypów jej dotyczących. Z kolei mgr Maria Kobielska (UJ) analizowała obecność doświadczenia stanu wojennego w literaturze polskiej po 1989 r., posługując się pojęciem polityki pamięci oraz sposobami jej badania zainspirowanymi przez prace amerykańskiego socjologa i kulturoznawcy, Jeffreya K. Olicka. Z tej perspektywy pokazała, w jaki sposób cztery powieści – *Szkice historyczne* Zbigniewa Kruszyńskiego, *Krfotok* Edwarda Redlińskiego, *Opowieści z powielacza* Doroty Zańko i *Wroniec*

Jacka Dukaja – dokonują konstrukcji specyficznej pamięci o stanie wojennym i uczestniczą w społeczno-kulturalnym dyskursie na jego temat.

Interpretacją *Generała Barcza* Juliusza Kadena-Bandrowskiego zajął się mgr Łukasz Pawłowski (UW). Interesowała go sytuacja, w której wobec rozpadu trzech porządków zaborczych uwaga literatury skupia się na kształtowaniu się nowej władzy. Władza, uosabiana przez wodza, staje się fetyszem zajmującym miejsce niemożliwego do przedstawienia, amorficznego świata przełomu. Pawłowski umieścił też *Generała Barcza* w kontekście *Legendy Młodej Polski* Brzozowskiego, pokazując wyalienowanie Polski z rzeczywistości, teatralność jej dyskursu społecznego. Przeprowadzone przez niego dwie możliwe interpretacje powieści pokazują mechanizmy formowania się dyskursu władzy na początku niepodległości (strategię substytucji, podstawienie obrazu wodza pod wyobrażenie świata społecznego oraz adaptacji porządku symbolicznego kultury pod zaborami) – w które koniecznie wpisana jest logika oddzielenia władzy i życia społecznego.

Pozostałe referaty były już poświęcone interpretacji wybranych utworów późniejszej literatury polskiej XX wieku. Prof. dr Bożena Karwowska (University of British Columbia) zajęła się tą emigracyjną – analizowała powieść Janiny Wyczółkowskiej-Surynowej z 1961 r. *Teresa dziecko nieudane*. Główną kwestią okazało się przepracowanie traumatycznego doświadczenia przez bohaterkę-narratorkę o zmiennej pozycji, niejednoznacznej tożsamości, pozbawioną wyraźnego zewnętrznego oparcia. Odzyskując głos do wypowiedzenia swojej traumy, narratorka staje się ocalańcem (*survivor*), a nie – jak pozostali Polacy przedstawieni w powieści – ofiarą (*victim*). Karwowska wpisała tę opozycję także w rozróżnienie kobiecości i męskości i wskazała, jak za jej pomocą można opisać literacką ekspresję emancypacji z patriarchalnych i patriotycznych zależności.

Dr Piotr Krupiński (USz) zajął się twórczością Mariana Pankowskiego, a konkretnie jednym jej wątkiem – przedstawieniem obozu koncentracyjnego z perspektywy erotycznej, jako opowieści o miłości kata i ofiary, które to role okazują się ruchome, wymienne. Pokazał, jak Pankowski wydobywa szczeliny literackiego dyskursu o Holokauście, demonstracyjnie przekraczając horyzont oczekiwań odbiorcy, dokonując demistyfikacji spreparowanej materii wspomnień przez szokową psychoterapię. *Teatrowanie nad świętym barszczem* Pankowskiego to dla niego postscriptum do *Trans-Atlantyku* Gombrowicza, a zwłaszcza zawartych w nim wątków homoseksualnego pożądania i postaci chłopca, który uwolnić się spod kurateli ojca może tylko przez inicjację. Problematyki Zagłady (i relacji rodzinnych) dotyczył też referat Moniki Żółkoś (UG), która zajęła się elementami autobiograficznymi Ewy Kuryluk. Kluczowa dla niej jest, z jednej strony, kwestia tożsamościowego śledztwa, jakie prowadzi narratorka w związku z odziedziczoną pamięcią, przemieszczoną traumą, z powodu której wytwarza się wrażenie, że rozmaite elementy powojennej rzeczywistości powtarzają na nowo Zagładę. Drugą istotną sprawą pozostaje z kolei aspekt teatralności doświadczenia bohaterki, gdy ta odkrywa, że kondycja ofiary staje się w powojennej rzeczywistości kostiumem szytym nie na miarę, a wzorce tożsamościowe, którymi dysponuje, nie przylegają do siebie. Pozytywny projekt tożsamościowy zarówno w *Goldim*, jak i we *Frascati* jest więc swego rodzaju performansem, rozgrywanym pomiędzy rolami, przeglądającym się w nich.

Prof. dr hab. Aleksander Fiut (UJ) interpretował trylogię Jacka Bocheńskiego, na którą składają się powstałe na przestrzeni niemal pięćdziesięciu lat powieści *Boski Juliusz*, *Nazo poeta* i *Tyberiusz Cezar*. Pokazał specyficzne ukształtowanie języka ezopowego w tych tekstach, w których skombinowany zostaje dyskurs kamuflujący (tworzący studium psychologiczno-historyczne) i demaskujący (aluzyjne, lecz wyraziste sygnały aktualności). Zwrócił uwagę, że trylogia Bocheńskiego podważa linearną i ciągłą wizję dziejów, wydobywa wzrastający sceptycyzm wobec prawdy historycznej, proces rozpraszania się wiedzy o faktach, w którym historia zamienia się w dyskurs – zachęcający do analiz, ale pełen pułapek. W ten sposób pokazana zostaje łączność między różnymi okresami kryzysu, upadku – tym rzymskim oraz dzisiejszą Baumanowską kulturą wyczerpania.

Podsumowując, po obradach konferencyjnych pozostaje w topografii polskiego dyskursu postzależnościowego jeszcze wiele miejsc domagających się wypełnienia, zarówno przez teoretyczne rozstrzygnięcia metodologiczne, jak i interpretacje (i reinterpretacje) tekstów kultury – ale z pewnością zadanie to zostało z sukcesem rozpoczęte. Kolejne referaty oświeślały i wypełniały treścią zary-

sowane na początku projekt badawczy, którego nowość stanowi zachętę do jego poszerzania i kontynuacji. Pierwszym krokiem do tego – oprócz działalności Centrum Badań Dyskursów Postzależnościowych – będzie zbierająca wygłoszone referaty publikacja, która ma się ukazać w nieodległym czasie nakładem Universitas, kolejnymi – następne edycje konferencji w innych ośrodkach współtworzących CBDP.

MARIA KOBIELSKA

STRUKTURALIZM W EUROPIE ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ

Przebieg tegorocznej, trzydziestej ósmej już konferencji teoretycznoliterackiej, która odbywała się od 16 do 19 września w Świdrze koło Warszawy, każe po raz kolejny ponad wszelką wątpliwość stwierdzić, że pojawiające się co jakiś czas informacje (a raczej donosy) o rzekomej śmierci strukturalizmu są, delikatnie rzecz ujmując, mocno przesadzone. Poświęcona tej formacji dyskursywnej, zorganizowana przez Zakład Poetyki, Teorii Literatury i Metodologii Badań Literackich ILP UW oraz Pracownię Poetyki Historycznej IBL PAN międzynarodowa konferencja „Strukturalizm w Europie Środkowej i Wschodniej. Wizje i rewizje” pokazała nie tylko to, że dziedzictwo strukturalizmu jest nadal żywym i aktualnym układem odniesienia współczesnej refleksji humanistycznej, lecz także i może przede wszystkim to, że wiedza zarówno o tym, czym w rzeczywistości był, jak czym może być dziś strukturalizm jest wciąż niewystarczająca. Uświadomiły to zwłaszcza wystąpienia zagranicznych gości spotkania i ich głosy w dyskusji. Podjęli się oni bowiem omówienia tematyki niemal zupełnie w Polsce nieznaney – jak chociażby słoweński i ukraiński wariant strukturalizmu.

Podczas czterech dni intensywnej pracy wygłoszonych zostało ponad 30 referatów. Łącznie w konferencji udział wzięło kilkudziesięciu badaczy.

Zaczynając od tych mniej w Polsce znanych, a więc gości z zagranicy – referaty wygłosili: Nina Braginska (Rosyjski Państwowy Uniwersytet Humanistyczny), Craig Brandist (Centrum Bachtinowskie, Uniwersytet w Sheffield), Světa Čmejrková (Instytut Języka Czeskiego, Akademia Nauk Republiki Czeskiej), Rolf Fieguth (Uniwersytet we Fryburgu), Bohumil Fort (Uniwersytet Masaryka w Brnie, Akademia Nauk Republiki Czeskiej), Jana Hoffmannová (Instytut Języka Czeskiego, Akademia Nauk Republiki Czeskiej), Alenka Koron (Centrum Naukowo-Badawcze Słoweńskiej Akademii Nauki i Sztuki), Natalia Malutina (Państwowy Uniwersytet w Odessie, Uniwersytet w Rzeszowie), Igor Piliszczikow (Uniwersytet w Tallinie, Państwowy Uniwersytet im. Łomonosowa w Moskwie) i Ondrej Sladek (Instytut Literatury Czeskiej, Akademia Nauk Republiki Czeskiej).

Spośród polskich badaczy wystąpienia przygotowali: Maciej Adamski (UWr), Piotr Bogalecki (UŚ), Tamara Brzostowska-Tereszkiewicz (IBL PAN), Magdalena Danielewiczowa (UW), Teresa Dobrzyńska (IBL PAN), Maria Gołębiewska (IFiS PAN), Maciej Gorczyński (UWr), Wincenty Grajewski (UW), Zbigniew Greń (UW), Adam Kola (UMK), Jan Kordys (IBL PAN), Anna Lebkowska (UJ), Jerzy Madejski (US), Zofia Mitosek (UW), Marian Płachecki (SWPS), Karol Sauerland (UW), Mirosław Skarżyński (UJ), Danuta Ulicka (UW), Bożena Witosz (UŚ), Seweryna Wysłouch (UAM) i Bogusław Żyłko (UG).

Po krótkim oficjalnym otwarciu konferencji przez dziekana Wydziału Polonistyki UW, prof. dr hab. Stanisława Dubisza, który podkreślił zarówno dziwactwo pomysłu zajmowania się dziś strukturalizmem, jak i jego nieodzowność, zaczęła się część merytoryczna. Rozpoczęła się ona od odczytania referatu poświęconego dziejom słowiańskiej metryki porównawczej, które w naturalny sposób stało się symbolicznym pożegnaniem zmarłej w tym roku prof. Lucylli Pszczołowskiej. Odczytano bowiem tekst, który na spotkanie w Świdrze zdążyła ona jeszcze przygotować.

Nie sposób przywołać tu wszystkich kolejnych wystąpień, których mieli okazję wysłuchać uczestnicy. Pokrótkie warto jednak przedstawić obszary tematyczne, których dotyczyły prezentacje i dyskusje. Spektrum poruszanych zagadnień było bardzo szerokie – w trakcie czterech konferencyjnych dni pojawiły się zarówno zagadnienia związane z teorią strukturalistyczną w różnych jej

wariantach (dziedzinowych – w konferencji uczestniczyli językoznawczy, literaturoznawcy, kulturoznawcy i antropologowie – przedmiotowych, metodologicznych i narodowych), jak i tematy powiązane z historią formacji strukturalistycznej (jej głównego nurtu, ale także mniej znanych odnóg) oraz z późniejszymi nawiązaniem i rewizjami strukturalizmu. Przywoływane były postaci badaczy, omawiane instytucjonalne formy funkcjonowania szkół i zespołów badawczych.

Ważnym założeniem przyświecającym organizatorom konferencji było osadzenie strukturalizmu w możliwie szerokim kontekście. Konsekwencją tego stało się to, że w miarę kolejnych wystąpień, zarówno tych przywołujących historię, jak i tych odwołujących się do teraźniejszości, formacja strukturalistyczna w sposób naturalny zaczęła wyłaniać się jako specyficzny fenomen kulturowy o całkowicie unikalnym charakterze. Owa szeroka, sięgająca aż po antropologię perspektywa jest dostrzegalna, gdy zaczyna się patrzeć na strukturalizm przez pryzmat codzienności i losów tworzących go osób, związków, w jakie wchodziły i konkretnych okoliczności, w jakich działały. Wśród zaprezentowanych sylwetek strukturalistów znalazły się referaty poświęcone kolejno: Izraelowi Frank-Kamienieckiemu (Craig Brandist), Miroslawowi Července (Jana Hoffmannová), René Wellekowi (Ondrej Sladek), Władimirowi Toporowowi (Jan Kordys), Kazimierzowi Wóycickiemu (Maciej Adamski), Jerzemu Ziolkowi (Seweryna Wyslouch), Januszowi Sławińskiemu (Marian Płachecki) i Manfredowi Kridlowi (Adam Kola).

Strukturalizm współtworzony przez konkretne jednostki o określonych biografiach był nie tylko poglądem naukowym, ale także propozycją ideologiczną. Pokazał to w swoim wystąpieniu Mirosław Skarżyński, opowiadając o Janie Baudouinie de Courtenay w kontekście jego poglądów na nowoczesne państwo i społeczeństwo obywatelskie. Bardzo ciekawy był też referat Zbigniewa Grenia, który pokazał, jak duży wpływ na teorię języka literackiego Szkoły Praskiej miało stanowisko zajmowane przez jej twórców wobec zagadnień kultury języka oraz zabiegów purystycznych podejmowanych ówczesnie dla znormalizowania i skodyfikowania odradzającego się języka czeskiego. Swoistość strukturalizmu, co wielokrotnie i w bardzo różnych kontekstach podkreślano, szła w parze z myśleniem wykraczającym daleko poza dziedzinę literatury (i języka), choć nie zawsze było to wprost werbalizowane.

Kolejna grupa wystąpień była poświęcona historii większych całości dyskursywnych. Podczas konferencji zostały wygłoszone trzy takie referaty: o czeskiej strukturalistycznej teorii stylu (Světla Čmejrková), o strukturalizmie w słoweńskich badaniach literackich (Alenka Koron) i o formalizmie w literaturoznawstwie ukraińskim (Natalia Malututina).

Kilka z zaprezentowanych w Świdrze referatów dotyczyło współczesnych śladów, ale także kontynuacji myślenia strukturalistycznego. Igor Pilszczikow opowiadał o filologii widzianej przez pryzmat rosyjskiej szkoły formalnej – zarówno wariantu petersburskiego (OPOJAZ), jak i mniej znanego moskiewskiego (Moskiewskie Koło Lingwistyczne); Magdalena Danielewiczowa – o dziedzictwie de Saussure’a we współczesnej polskiej semantyce; Bohumil Fort o znaczeniu Szkoły Praskiej dla nowoczesnej teorii narracji, a Wincenty Grajewski o rosyjskiej post-semiotyce.

Prezentowane referaty oraz burzliwe nieraz dyskusje dotyczące poszczególnych wystąpień pokazały też, jak wiele kwestii problematyzowanych przez dzisiejszą teorię literatury (a także szerzej – filozofię czy teorię kultury) było obecnych, i to w nader dojrzałej postaci, już w myśleniu formalistów i innych ojców-założycieli strukturalizmu (np. socjologiczne podejście do języka i literatury).

Warto też zaznaczyć, że w wielu wypowiedziach polskich badaczy uczestniczących w konferencji pojawiała się konstatacja, że tym, co szczególnie cenne i aktualne w dorobku tzw. polskiej szkoły strukturalnej, jest teoria komunikacji literackiej, precyzyjnie opisująca różne typy sytuacji komunikacyjnych i instancji nadawczych. Wielokrotnie zwracano uwagę na praktyczny potencjał i uniwersalność rozwiązań teoretycznych zaproponowanych przez takich badaczy, jak Michał Głowiński, Janusz Sławiński i Aleksandra Okopień-Sławińska.

Pojawiły się również indywidualne świadectwa poświadczające wpływ strukturalizmu na sposób, w jaki dziś uprawiane jest literaturoznawstwo – także te jego dziedziny, które paradoksalnie zdają się nie mieć nic wspólnego ze strukturalizmem czy wręcz stać w kontrze do niego. Taki charakter miało na przykład wystąpienie Anny Łebkowskiej dotyczące znaczenia strukturalizmu

dla współczesnych badań genderowych, a także liczne głosy w dyskusji, podczas której wielokrotnie podkreślono wagę strukturalizmu jako warsztatu rzetelnego analizowania tekstów i szkoły intelektualnej uczciwości – wzorców aktualnych i wartych kultywowania niezależnie od przyjmowanej koncepcji ujmowania literatury.

Kilka referatów zostało poświęconych modelowi nauki stojącemu za propozycją szkoły strukturalnej. Karol Sauerland mówił podczas swojego wystąpienia o strukturalizmie jako antidotum na *Geisteswissenschaft*, a Bogusław Żyłko o idei „ścisłego literaturoznawstwa” w rosyjskiej nauce o literaturze. Idei uniwersytetu jako projektu naukowo-swiatopoglądowego poświęcony był referat Macieja Gorczyńskiego. W wystąpieniu Jerzego Madejskiego sproblematyzowane zostały zaś kwestie związane z badaniem archiwum badacza literatury.

Tegoroczna konferencja teoretycznoliteracka zgromadziła nie tylko literaturoznawców. Taki był zresztą zamiar jej organizatorów – spotkanie miało pokazać strukturalizm w nieco szerszym niż te najbardziej znane (teoretycznoliteracki i antropologiczny) kontekstach, akcentując zwłaszcza wspólne początki nowoczesnej lingwistyki i strukturalistycznego literaturoznawstwa oraz późniejsze przykłady współpracy interdyscyplinarnej. Takie punkty styku wskazała na przykład w swoim wystąpieniu, poświęconym dziejom badań nad metaforą w ośrodku warszawskim, Teresa Dobrzyńska.

Oprócz kilku wymienionych już wcześniej badaczy językoznawstwo reprezentowała także Bożena Witosz, która mówiła o podobieństwach i różnicach strukturalistycznej kategorii stylu funkcjonalnego w zestawieniu z tym, co dziś można określić jako instytucjonalne zróżnicowanie dyskursu. Referatów prezentowanych przez specjalistów z dziedzin innych niż literaturoznawstwo było kilka, wśród nich znalazło się cenne wystąpienie Marii Gołębiewskiej, poświęcone wybranym związkom strukturalizmu z teorią filmu Christana Metza.

Wielka szkoda, że zabrakło historyków sztuki i muzykologów. Także z ich punktu widzenia w tych dziedzinach dałoby się z pewnością wskazać na interesujące paralele i interferencje, wspólne dylematy, a także zjawiska występujące niezależnie od siebie, ale równolegle. Wyobrażenie o tym, co wychodzi z prób takich zestawień, dało wystąpienie literaturoznawczyni – efektowna prezentacja Tamary Brzostowskiej-Tereszkiewicz, poświęcone etiudzie jako gatunkowi tekstu naukowego.

Z zupełnie innym, lecz także genologicznym zagadnieniem związany był bardzo ciekawy referat Niny Braginskiej. W tym przypadku omawianym gatunkiem wypowiedzi naukowej był komentarz (także edytorski) jako forma w pewnym sensie specyficzna dla strukturalistycznego literaturoznawstwa, zwłaszcza takiego, które funkcjonuje w warunkach cenzury i nie ma możliwości wypowiadania się wprost w tekstach autorskich (badacz może się wtedy próbować wypowiadać w komentarzach redakcyjnych do dzieł innych autorów).

Zaprezentowane spektrum tematów było, jak widać, bardzo szerokie. Z całą pewnością można powiedzieć, że w trakcie konferencji udało się nieco precyzyjniej dookreślić, co należy do historii, geografii i „gramatyki” strukturalizmu. Jednakże naszkicowanie konturów tej mapy i próba rekonstrukcji niektórych jej fragmentów pokazało także, jak wiele jeszcze na niej białych plam – tym samym, jak duży jest potencjał w tym, co zostało jeszcze do odkrycia, opisanie i twórczego pracowania.

Na koniec jeszcze jeden ważny wątek. Prezentowane sylwetki strukturalistów i zwrócenie uwagi na ich specyficzne środkowo- i wschodnioeuropejskie koleje losu unaoczniało charakter strukturalizmu widzianego przez pryzmat instytucji, w jakich się on kształtował – takich jak koła, kawiarnie, kabarety, „rozmowy balkonowe” w prywatnych mieszkaniach. Obraz ten pokazuje strukturalizm z perspektywy tego, co nieformalne, nieoficjalne, co nierzadko przynależne do kultury groteski i śmiechu, a co zawsze nastawione na istnienie grupowe i dialogowe. Jedną z form spotkania o takim charakterze okazała się instytucja konferencji teoretycznoliterackiej, co ku wielkiej ucieście słuchaczy i przy znacznym udziale głosów z sali (zwłaszcza głosów prof. Małgorzaty Czerwińskiej oraz profesorów Stanisława Balbusa i Edwarda Balcerzana) udowadniała Danuta Ulicka, mówiąc o humorze strukturalistów, a przy okazji przywołując związane z dziejami trzydziestu siedmiu wcześniejszych polskich konferencji teoretycznoliterackich historie, anegdoty, zdjęcia i kulaarowe teksty humorystyczne. Trzeba tu nadmienić, że w Świdrze w roli „dyżurnego” poety wystąpił Tadeusz

Komendant. Nieobecny konferencyjny „poeta etatowy”, Piotr Michałowski, przesłał swoje limeryki SMS-em. Limerykiem, gatunkiem tak ważnym w tradycji polskiego strukturalizmu, uczył też obrady ich uczestnik, Edward Balcerzan.

Nie był to jedyny tegoroczny akcent „żartem i pół-serio”. W ścisłym związku z tematyką (i stylistyką) konferencji odbyły się zawody w pływaniu synchronicznym, a nawet diachronicznym przygotowane specjalnie dla przybyłych do Świdra teoretyków literatury (ci, którzy nie skorzystali z basenu, niech żałują), a zamiast oficjalnego bankietu odbyła się *uczta ludożerców*, podczas której raczono się *potrawami skomponowanymi według projekcji zasady ekwiwalencji z osi wyboru na oś kombinacji*. Menu poniżej.

ADELA KOBELSKA

Śniadania

Jarcho na miękkko
Jaja Straussie bez polewy
Greinaski litewskie z farszem francuskim
Chlebników ze smalcem i skwareczynskimi
Polivka piwna

Zakąski:

Smażone winokurki
Deska serów:
Sery twarde (zwane „żółtymi”):
ser Żółkiewski, ser Żółkowski,
Sery miękkie:
Iser, Atlhusser, Sir Gadamer
Oscyp Brik
Szczegle jęczyczki
Grzybki Mayenowane

Zupy:

Zur Muński
Czermina

Dania jarskie:

Kridle po wileńsku
Spaghetti ecologiczne w sosie bolońskim
Leacho

Dania rybne:

Ripka w sosie praskim
Szczupak po polsko-czesku a la Jakobson
Fish „Stanley”
Oto karp Fischer z ryżem Prażanym

Dania mięsne:

Szef kuchni Borys Eichenbaum poleca:
„Kak sdielan sznycel Gogola”
Schab z Tyniankiem
Pieczone Rolandki S/Z. mitemami
Kotlet de Courtenay z Saussure’ m słodko-kwaśnym
Szponder w świetle językoznawstwa
Skazy po Hetmańsku

Dodatki:

Frye’tki smażone w strukturze głębokiej
Kołacz (praski, moskiewski, wileński, warszawski,
poznański)

Desery:

Suflet w polewie tartusko-moskiewskiej
Lody poststrukturalistyczne
Wiktort „Szkolowski”

Napoje:

Kawa dla Uspieńskich
Vodička niegazowana
Vodička Gazowana
Kawa Jakobson

Alkohole (dla OPOJ-az –ÓW):

Vódička
Wino Cour
Wino Gradów
Chateau fleur grandchamps – Bourdieux 2002
Trójniaczki warszawskie

Drinki:

What, Man? (100ml, 1/3 wódka, 1/3 czysta,
1/3 gorzala)
de Man (0 whisky, 1/2 water)